

BŁOGOSŁAWIONY SPOŚRÓD NAS



Gimnazjaliści z Grabowa składają hołd Janowi Pawłowi II



Z okazji beatyfikacji Papieża Jana Pawła II uczniowie Gimnazjum w Grabowie nad Prosną przygotowali program słowno-muzyczny, połączony z prezentacją multimedialną pt. „Młodzi Papieżowi”, pod kierunkiem p. Haliny Nowak, p. Marzeny Siemieniak i p. Grzegorza Golanowskiego. Przedstawienie,

(Dokończenie ze str. 1.)
Na koncert składają się występy Miejskiej Orkiestry Dętej pod dyrykcją Zenona Stobrały i chóru „REX CANTORUM”, prowadzonego przez Janusza Jurkiewicza. Wokal chórzystów specjalnie na tę okazję wzmocniony został przez młode dziewczęta, występujących na co dzień w ramach OCK. Drugi utwór to popularny „Chór niewolników” z opery „Nabuko”. Ten utwór chór i orkiestra wykonują od wielu lat i nic dziwnego, że dają popis swego kunsztu. I kolejne – bardziej lub mniej popularne melodie, przeplatane przypomnieniem najważniejszych faktów z życia Karola Wojtyły tudzież anegdotką z Jego papieskiej posługi.

Miejska Orkiestra Dęta liczy kilkadziesiąt osób, lecz trębacze są tu potęgą, co udowadniają w takich przebojach, jak: „One moment in time” i „Small concert”. Również chórzyci raz po raz

dają upust swym wokalnemu fantazjom, śpiewając błogosławionemu Papieżowi na chwałę, a słuchaczom – ku radości. Z długiej listy utworów wspomnę dwa, które wzbudzają żywą reakcję widzów: „La Cucaracha”, nawiązująca do podróży papieskich po Ameryce Płd. i rdzennie polski „Mazur”. Orkiestra nie pozostaje dłużna, z wielkim talentem grając takie hity jak walc z „Nocy i dni” i utwór z musicalu „Evita”. Zwieńczeniem koncertu jest oczywiście sławna pieśń „Barka”, którą śpiewają wszyscy obecni na sali.

Ważnym, szczególnie dla orkiestry, wydarzeniem jest przekazanie muzykom tuby, ufundowanej przez operatora sieci kablowej „Promax” oraz WWŻ Profi. Niestety, fundatorów nie ma na widowni, stąd instrument przekazuje burmistrz. Teraz orkiestra tubalnym tonem będzie brzmieć jeszcze pięknie. Cenny gest fundatorów, zważywszy, że

taka tuba kosztuje 8,5 tys. zł. Wielki dla Polaków dzień dobiegł końca. Wcześniej jeszcze zakończył się koncert dedykowany błogosławionemu Janowi Pawłowi II. Dobrze, że pomyślano o takim przedsięwzięciu, za co brawa pod adresem OCK. Szkoda, że dopiero tuż przed koncertem odkryto, że w hali są okna i że o 16-tej jest na tyle jasno, by planowana prezentacja multimedialna nie miała szans na powodzenie. Ktoś czegoś nie przewidział. To prawda, że można przyjąć, iż wizerunek błogosławionego Ojca Świętego każdy nosi w sercu, ale...

A swoją drogą to jesteśmy szczęśliwym pokoleniem, bo dane nam było stąpać po tej samej ziemi, w tym samym czasie, a niekiedy nawet rozmawiać twarzą w twarz z błogosławionym dziś Janem Pawłem II – Wielkim Polakiem, a przecież jednym spośród nas. *K. Juszczak*



DROGA KU ŚWIĘTOŚCI

„Pozostawiłeś pustkę w nas,
O, Ojczy, błogosław nam.
Przez okno w niebie patrzysz na cały świat,
choć Cię nie ma już wśród nas”.

Z radością, choć też z żłęką w oku powróciliśmy do chwil, gdy razem z Janem Pawłem II kroczyliśmy poprzez życie. Okazję do wspomnień stworzyła prezentacja multimedialna drogi do świętości Jana Pawła II, zorganizowana przez parafię Chrystusa Króla w Ostrzeszowie, w przeddzień beatyfikacji. Moment to szczególny, gdyż właśnie sześć lat temu, w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego, o godz. 21.37 nasz ukochany Ojciec Święty odszedł do domu Ojca. Wieczorne rozważania oczywiście zahaczały o tę pamiętną godzinę. Wcześniej jednak można było posłuchać fragmentów homilii, które Jan Paweł II kierował do Polaków podczas swych pielgrzymek do Ojczyzny. Niektóre słowa wciąż tkwią w naszej pamięci, jak choćby te, wypowiedziane na placu Zwycięstwa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”, czy pogawędkę w rodzinnych Wadowicach, kiedy niemłody już Papież wspominał swe młode lata. Ale przecież papieskie nauczania były obecne w każdym Jego wystąpieniu. Niektóre z nich przypomniano tego wieczora. Fragmenty kazań przeplatane były z pokazem zrecenzji i zdjęć z Janem Pawłem II. Czasem mogliśmy zobaczyć na nich znajome twarze mieszkańców na-



szego miasta. Podczas tego wieczornego czuwania Ojcu Świętemu śpiewał chór „Rex Cantorum”, zespół „Magnificat” i dziecięca schola. Pośród wielu pieśni i piosenek musiały zabrzmieć, ukończona przez Jana Pawła II, „Barka”.
Po koncercie licznie przybyli na uroczystość wierni zapalili znicze pod płaskorzeźbą Papieża, umieszczoną na kościelny murze. W ten sposób dobiegły końca te swoiste rekolacje, poprzedzające uroczystość beatyfikacji naszego wielkiego rodaka. *W. Juszczak*

GAWĘDA O KAROLU

Część pierwsza
12 STROF O WOJTYLE

Refren
„Czas ucieka, wieczość czeka”
napis na ścianie kościoła
czytał co dzień Karol młodszy,
zaraz gdy literki poznał.

Zwrotki
Bije zegar na dzwonnicy
Małe miasto Wadowice
Przy kościele jest zaułek
I piętrowa kamienica...

Niebogaty pan Wojtyła
Dwa pokoje wynajmował
Karol starszy, podoficer,
tam się zrodził papież Polak.

Wcześniej zmarła pani domu,
umarł starszy brat papieża,
średnia siostra też umarła
chyba w wieku niemowlęcym.

Stał na bramce mały Karol,
do kościoła wpadła piłka;
Jurek Kluger był w tej klasie,
lubił Karol wielu Żydów...

Troszkę lepszy był w nauce,
miał zadatki na aktora,
wszystko wojna pozmięniała,
chłopiec oddał życie Bogu.

Studia robił nadzwyczajnie
na podziemnych, tajnych kursach,
gdy odprawiał swe prymicie,
to kaplica była pusta

Rzym odwiedził w takich czasach
kiedy echa wojny grzmiąły,
przez zieloną szedł granicę
w wielkim strachu, nielegalnie.

Zaprzyjaźnił się z młodzieżą,
był studentów kapelanem,
skrypt ułożył, by im pomóc
poznać miłość „co nie zdradza”.

Wcześniej dostał Karol sakrę,
komunistom się nie poddał,
lat dwadzieścia w Peerele
w Nowej Hucie krzyż pilnował.

Wcześniej został kardynałem
i papieżem był „wceśniakiem”,
wcześniej bardzo Ali Agca
kulę w serce chciał go trafić.

Dziesięć razy bywał w Polsce,
tylżeż razy był w Afryce,
dziesięć razy bywał w Azji
i w życzliwej Ameryce.

Dziesięć razy do Arabów
i do dawnych „demoludów”
jeździł po kraju Sowietów,
lecz nie chcieli go na Kremlu!

Przesłał do naszej red.
ks. Jarosław Wiśniewski
30 kwietnia 2011
www.orient.to.pl

UCZCIĆ BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II



W hołdzie błogosławionemu papieżowi Janowi Pawłowi II mieszkańcy wsi Bierzów ufundowali okolicznościową tablicę, którą umieścili przy stojącym w centrum wioski odnowionym drewnianym krzyżu.
Odsłonięcie tablicy nastąpiło 1 maja, w dniu beatyfikacji naszego Wielkiego

Rodaka. Dokonali go przedstawiciele wsi Bierzów w obecności przedstawicieli władz samorządowych: starosty, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu, wójta Kobylej Góry i przewodniczącego Rady. Odsłonięta już tablicę poświęcił proboszcz parafii w Kobylej Górze, ks. Tomasz Dereziński. Wstęp do uroczystości stanowił program słowno-muzyczny w

wykonaniu dzieci Szkoły Podstawowej w Kobylej Górze. Uczniowie przypomnieli w skrócie życiową drogę błogosławionego papieża, zaśpiewali też kilka piosenek znanych z papieskich wojaży po Polsce, jak choćby tę o Wadowicach. Kulminacyjnym momentem uroczystości, na którą licznie przybyli mieszkańcy Bierzowa, była msza dziękczynna, odprawiona

przez kapłanów z Kobylej Góry. W homilii ks. proboszcz raz jeszcze przypomniał o wartościach, które w swoim nauczaniu przekazywał nam błogosławiony Jan Paweł II. Zapewne tablica ta przypominać będzie mieszkańcom Bierzowa nie tylko wspaniałą postać błogosławionego, ale również jego nauczanie. *W. Juszczak*



Na pamiątkę beatyfikacji



Choć skwer koło kościółka w Marcinkach to nie plac św. Piotra w Rzymie, to uroczystość związana z beatyfikacją Jana Pawła II była tam równie podniosła.

- Panie, co się z nami stało w tę wiosenną ciepłą noc, że płynęła ławą żałość i wybuchła modlitwa noc (...) - takiej treści wiersze deklamowała młodzież w czasie uroczystego odsłonięcia tablicy.

Na koniec, już po nabożeństwie majowym, głos zabrał były proboszcz - ks. kanonik Mirosław Łaciński, który służył w parafii Mąkoszyce 38 lat, a posługę zakończył 30 czerwca 2009 roku. Zwracając się do wiernych, wyraził nadzieję, że to, co w tym dniu zostało rozpoczęte, będzie miało dalszy ciąg, apelował, żeby nie zapominać o błogosławionym w tym dniu, Janie Pawle II. Ministranci rozdali wiernym obrazek z

świętym tylko na obrazku, schowanym do szuflady, lecz byśmy w sercach zbudowali pomniki z jego nauk i chcieli się nimi kierować w życiu. Jeżeli tak się stanie, jeżeli ta beatyfikacja ożywi wiarę, przywróci ducha skłóconemu narodowi, będzie to największe zwycięstwo Jana Pawła II i najważniejszy dowód cudów i jego świętości. *Jan Jangas*



dla wszystkich mieszkańców Grabowa i okolic, odbyło się 30 kwietnia o godzinie 19.00 w kościele klasztornym. Uczniowie przypomnieli dzieciństwo, młodość i niezwykłość pontyfikatu Jana Pawła II.

wprowadził społeczność w atmosferę oczekiwania na niezwykle wydarzenie beatyfikacji naszego wielkiego rodaka. *Halina Nowak*



Podziękowanie za beatyfikację

Elżbieta Bielecka-Stefańska
25.04.2011

Byłeś jako ten Dąb
Co wyrósł w polskiej ziemi
Mocno wrośnięty korzeniami
Otulony pokarbowaną korą
Oporny na zmiany natury
W przepięknej koronie
Zazielenionych konarów.
Cudowny, jedyny
W historii wprężnięty
Przetrwales najgorsze
A „iść do Ciebie zaś”
Bo jesteś Święty!
I będą wieki o Tobie mówili
- Owoce niezwykłe zostawiłeś
Niezliczone homilie
Encykliki życia
Nieustające rekolekcje miłości
Testament ponadpokoleniowy
Bóg Najwyższy dokończył swe dzieło
- Jak to się wszystko zdarzyło?
Duch Święty zamknął
Świątą Księgę
A rozum tego nie ogarnął...
Szczęśliwi, którzy ten cud widzieli
Szczęśliwsi, co nie widzieli
A uwierzyli!

